



Sygn. akt I UK 21/09

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 czerwca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Jerzy Kwaśniewski

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania I. P.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.  
z udziałem zainteresowanej A. M.  
o ubezpieczenie społeczne,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 czerwca 2009 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 sierpnia 2008 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

### **Uzasadnienie**

Wyrokiem z dnia 29 maja 2007 r. Sąd Okręgowy w K. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 8 czerwca 2006 r. w ten sposób, że ustalił, iż I. P. podlega ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu,

chorobowemu i wypadkowemu od dnia 12 sierpnia 2002 r. z tytułu umowy o pracę zawartej z A. M. - Biuro Rachunkowe „A.”. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne.

Wnioskodawczynie, będąc w piątym miesiącu ciąży, w dniu 12 sierpnia 2002 r. zawarła umowę o pracę na czas nieokreślony z siostrą matki A. M., prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą biuro rachunkowe „A.” i została zatrudniona na stanowisku specjalisty od wprowadzania danych oraz kontaktów z klientami. W okresie od 12 do 26 sierpnia 2002 r. wnioskodawczynie świadczyła pracę w biurze rachunkowym, wykonując czynności związane z wprowadzaniem danych do komputera, wyszukiwaniem informacji o zmianach w przepisach podatkowych oraz zapoznawaniem się z funkcjonującymi w firmie programami informatycznymi. O stanie ciąży wnioskodawczynie A. M. powzięła wiadomość dopiero w chwili przedłożenia przez nią zwolnienia lekarskiego. Wnioskodawczynie przebywała na zasiłku chorobowym od 26 sierpnia 2002 r., a od 28 lutego 2003 r. do 28 lutego 2006 r. korzystała z urlopu macierzyńskiego i wychowawczego. Po tym okresie, od 1 marca 2006 r. wróciła do pracy, a od 6 marca 2006 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z kolejną ciążą. Po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego i wypoczynkowego wnioskodawczynie przebywała do 30 września 2007 r. na bezpłatnym urlopie wychowawczym.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji, powołując się na art. 6 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 1 oraz art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm., zwanej dalej ustawą systemową) oraz art. 83 § 1 k.c., przyjął że wnioskodawczynie podlega ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w zatrudnieniu, gdyż zawarta przez nią umowa o pracę nie stanowi pozornej czynności prawnej. Wnioskodawczynie wykonywała obowiązki pracownicze wynikające z łączącego ją z pracodawcą stosunku pracy, a fakt pokrewieństwa pomiędzy stronami umowy o pracę oraz krótki okres rzeczywistego wykonywania pracy nie mogą same w sobie świadczyć o pozorności czynności prawnej. Celem zawarcia umowy o pracę nie było bowiem uzyskanie przez wnioskodawczynię świadczeń z ubezpieczenia społecznego bez jednoczesnego zamiaru realizowania praw i obowiązków pracowniczych.

Wyrokiem z dnia 19 sierpnia 2008 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. W ocenie Sądu drugiej instancji, pomimo zawartej formalnie przez wnioskodawczynię umowy o pracę, nie nastąpiło nawiązanie stosunku pracy w spornym okresie, a w konsekwencji wnioskodawczyni nie podlegała pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

Sąd Apelacyjny wskazał, że wprawdzie zgodnie z art. 11 k.p. dla nawiązania stosunku pracy niezbędnymi, a według art. 26 k.p. wystarczającymi są zgodne oświadczenia woli obu stron, to okoliczność ta nie przesądza jeszcze o faktycznym zatrudnieniu pracownika, gdyż istotne jest czy praca rzeczywiście była wykonywana. W razie ustalenia, że świadczenie pracy nie miało miejsca pomimo zawarcia umowy o pracę, nie następuje zatrudnienie pracownika, a zgłoszenie do ubezpieczenia ma z tej przyczyny charakter fikcyjny. W sytuacji, gdy zawarcie umowy o pracę nie wiąże się z rzeczywistym wykonywaniem obowiązków pracowniczych, dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia następuje pod pozorem zatrudnienia. Dochodzi bowiem do zgłoszenia do ubezpieczenia osoby, która nie może być uznana za podmiot tego ubezpieczenia, ponieważ nie świadczy pracy i przez to nie można jej przypisać cech zatrudnionego pracownika. Podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia umowy o pracę. Pozorna umowa o pracę, na podstawie której strony nie miały zamiaru i nie realizowały konstrukcyjnych cech (elementów) tego zobowiązania, nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, gdyż czynności prawne lub zachowania naruszające zasady współzycia społecznego nie korzystają z ochrony Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W tym zakresie Sąd drugiej instancji powołał się na poglądy wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96 (OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275); z dnia 17 marca 1998 r., II UKN 568/97 (OSNAPiUS 1999 nr 5, poza. 187); z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 512/98 (OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368); z dnia 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00 (OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 496); z dnia 19 października 2007 r., II UK 56/07 (Lex nr 376433) oraz z dnia 9 stycznia 2008 r., III UK 74/07 (Lex nr 376437).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w materiale dowodowym sprawy brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających rzeczywiste wykonywanie pracy przez

wnioskodawczynię, gdyż zeznania stron umowy - jako osób bezpośrednio zainteresowanych korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem sprawy - nie stanowią wiarygodnego materiału dowodowego. Nie potrafiły one wyjaśnić, w jakim celu podpisano dwie umowy o pracę w dniach 11 i 12 sierpnia 2002 r., w tym jedną w niedzielę, oraz nie dostarczyły żadnych dowodów potwierdzających fakt włamania do biura rachunkowego, w trakcie którego rzekomo zaginął pierwotny egzemplarz umowy. Zgłoszenie do ubezpieczenia nastąpiło po upływie ustawowego siedmiodniowego terminu do dokonania tej czynności i w trakcie korzystania przez zainteresowaną ze zwolnienia lekarskiego. Wnioskodawczynie - jako studentka architektury - nie posiadała żadnego przygotowania teoretycznego w zakresie rachunkowości ani też nie legitymowała się jakimkolwiek doświadczeniem zawodowym w tym zakresie, a pomimo tego została zatrudniona na podstawie umowy na czas nieokreślony, podczas gdy synowie zainteresowanej wykonywali pracę na podstawie umów cywilnoprawnych. Wysokość wynagrodzenia przewidzianego dla wnioskodawczynie w umowie z sierpnia 2002 r. (3.000 zł) była niewspółmierna do powierzonych jej obowiązków, przychodów zatrudniającej ją firmy oraz zarobków pozostałych zatrudnionych osób - synów zainteresowanej, M. M. i M. M., których przychody z tytułu wykonywania na rzecz biura rachunkowego umów cywilnoprawnych wyniosły odpowiednio: w 2002 r. - 5.000 zł i 25.000 zł, w 2003 r. - 10.900 zł i 18.700 zł, w 2004 r. - 4.600 zł i 4.600 zł oraz w 2005 r. - 17.100 zł i 14.400 zł. Przed zawarciem umowy z wnioskodawczynią, A. M. nie zatrudniała nikogo na podstawie umowy o pracę ani też osoby zajmującej się odrębnie wykonywaniem czynności, które miały być wykonywane przez wnioskodawczynię. Po rozpoczęciu korzystania przez wnioskodawczynię ze zwolnienia lekarskiego po upływie zaledwie kilkunastu dni od podpisania umowy o pracę, nie zatrudniono nikogo do wykonywania jej obowiązków, nawet na zastępstwo. W ocenie Sądu drugiej instancji, okoliczności te wskazują, że w rzeczywistości zamiarem spokrewnionych ze sobą stron stosunku pracy nie było rzeczywiste świadczenie pracy, a jedynie umożliwienie wnioskodawczynie skorzystania z zasiłków z ubezpieczenia chorobowego i macierzyńskiego. W konsekwencji wnioskodawczynie od dnia 12 sierpnia 2002 r. nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu z tytułu umowy o pracę.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawczynie zarzuciła: 1) naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, to jest a) art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez niepodanie w uzasadnieniu wyroku materialnoprawnej postawy rozstrzygnięcia, b) art. 233 § 1 w związku z art. 328 § 2 k.p.c., w następstwie którego doszło do braku poczynienia wyczerpujących ustaleń i - z obrazą dla przytoczonych przepisów - pominięcia odmiennych ustaleń dokonanych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz przyjęcia w zaskarżonym wyroku - bez właściwego i wyczerpującego wskazania przyczyn, dla których Sąd drugiej instancji odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodom i faktom ustalonym przez Sąd Okręgowy - zmienionych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego przyjęcie przez Sąd Apelacyjny odmiennych, samodzielnych ustaleń, które to naruszenie przepisów postępowania miało istotny wpływ na wynik sprawy, c) art. 217 § 2 k.p.c., poprzez wydanie rozstrzygnięcia sprzecznego z zebrany materiałem dowodowym; 2) naruszenie prawa materialnego, to jest: a) art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż przepisy te znajdują zastosowanie w sprawie i w rezultacie odmowę objęcia wnioskodawczynie ubezpieczeniem społecznym z tytułu zatrudnienia w biurze rachunkowym zainteresowanej od dnia 12 sierpnia 2002r., w sytuacji gdy materiał dowodowy sprawy wskazuje, że wnioskodawczynie od wskazanej daty świadczyła pracę na rzecz pracodawcy, b) art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 22 i 11 k.p., poprzez ich niezastosowanie, pomimo że przesłanka wykonywania przez wnioskodawczynię pracy na rzecz i pod kierownictwem zainteresowanej, w miejscu i czasie przez nią wyznaczonym i za wynagrodzeniem została wykazana w materiale dowodowym sprawy, a w rezultacie wnioskodawczynie spełniła przesłanki bycia pracownikiem podlegającym obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i

orzeczenie co do istoty sprawy, poprzez oddalenie apelacji organu rentowego w całości.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika czy podstawą rozstrzygnięcia było przyjęcie nieważności zawartej umowy o pracę na podstawie art. 58 § 1 k.c., czy też art. 83 § 1 k.c. Powoduje to, że uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji nie zawiera wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia, a sam wyrok nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Nadto zaskarżone orzeczenie zostało oparte na domniemaniach faktycznych (art. 231 k.p.c.) sprzecznych z ustalonymi faktami i z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Zgromadzony w sprawie materiał wskazuje, że strony zamierzały osiągnąć skutki wynikające z umowy o pracę, a wnioskodawczyni w okresie od 12 do 26 sierpnia 2006 r. wykonywała powierzone jej obowiązki, co wynika z listy obecności, faktu otrzymania wynagrodzenia oraz zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego. W rezultacie Sąd drugiej instancji „dopuszczył się nadinterpretacji art. 22 § 1 k.p., przez pominięcie wynikających z niego cech charakterystycznych dla stosunku pracy, które to cechy występowały w relacji prawnej pomiędzy pozwaną a jej pracodawcą”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów.

W pierwszej kolejności niezasadne okazały się zarzuty naruszenia prawa procesowego. Przepis art. 328 § 2 k.p.c. (stosowany w postępowaniu apelacyjnym odpowiednio poprzez art. 391 § 1 k.p.c.) określa konstrukcyjne elementy uzasadnienia wyroku, do których należy między innymi przytoczenie przepisów prawa stanowiących podstawę rozstrzygnięcia. Rację ma skarżąca, że Sąd Apelacyjny w motywach zaskarżonego orzeczenia nie powołał tej podstawy, co stanowi brak jednego z elementów konstrukcyjnych uzasadnienia, a w konsekwencji stanowi naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. Dla skuteczności kasacyjnego zarzutu obrazu przepisów postępowania konieczne jest jednak wykazanie przez skarżącego, że uchybienie sądu drugiej instancji w tym zakresie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.). W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że z natury rzeczy sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia nie ma wpływu na wynik sprawy, ponieważ uzasadnienie

wyraża jedynie motywy wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. Z tego względu zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może znaleźć zastosowanie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia. Inaczej rzecz ujmując, powołanie się w skardze kasacyjnej na podstawę naruszenia w postaci art. 328 § 2 k.p.c. może okazać się usprawiedliwione tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę kasacyjną. Skarżąca nie wykazuje, jaki istotny wpływ na rozstrzygnięcie mogłoby mieć wskazane przez nią uchybienie, skoro w świetle treści wywodów Sądu odwoławczego nie budzi wątpliwości, że podstawę wyrokowania w sprawie stanowiło przyjęcie, iż sporna umowa o pracę została zawarta dla pozoru (bez zamiaru rzeczywistego świadczenia pracy), przy braku faktycznego wykonywania obowiązków pracowniczych i wyłącznie dla umożliwienia skarżącej skorzystania z zasiłków z ubezpieczenia społecznego, a w konsekwencji nie doszło do nawiązania stosunku prawnego rodzącego obowiązek ubezpieczenia społecznego. Skutki złożenia drugiej stronie za jej zgodą oświadczenia woli dla pozoru leżą w płaszczyźnie art. 83 § 1 k.c., a nie art. 58 § 1 k.c., a możliwość właściwego odczytania motywów zaskarżonego wyroku wynika już tylko z samej konstrukcji skargi kasacyjnej, której zarzuty i wywody w tym zakresie odnoszą się wyłącznie do pierwszej z wymienionych norm prawnych.

Niezasadny jest zarzut obrazy art. 233 § 1 w związku z art. 328 § 2 k.p.c., którego to naruszenia skarżąca upatruje w przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, braku poczynienia wyczerpujących ustaleń, pominięciu ustaleń dokonanych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz przyjęciu - bez wyczerpującego wskazania przyczyn odmowy wiarygodności i mocy dowodowej dowodom i faktom ustalonym przez Sąd pierwszej instancji - zmienionych ustaleń faktycznych bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. W pierwszym rzędzie należy zauważyć, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.), do której to sfery odnosi się wprost przytoczony przez skarżącą art. 233 § 1 k.p.c., a możliwość zmiany przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych stanowiących podstawę

wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia nie budzi zastrzeżeń w świetle poglądu wyrażonego w uchwale składu siedmiu sędziów Sadu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 (OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124). Zresztą to ostatnie zagadnienie należy do sfery art. 382 k.p.c., zarzutu naruszenia którego skarga kasacyjna nie zawiera. Odnośnie do wymagań stawianych w art. 328 § 2 k.p.c. w zakresie wyjaśnienia podstawy faktycznej wyroku, to polegają one na wskazaniu ustalonych faktów oraz dowodów, na których oparł się sąd i jednocześnie na wskazaniu przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Zakres zastosowania art. 328 § 2 k.p.c. w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji zależy od treści wydanego orzeczenia. W przypadku gdy sąd odwoławczy dokonuje odmiennych ustaleń w stosunku do tych, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, powinien tę zmianę uzasadnić w taki sposób, aby możliwa była ocena czy zmiana ta była usprawiedliwiona, a zatem dokonać własnych ustaleń i własnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Wbrew stanowisku skarżącej, uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie te elementy, gdyż Sąd Apelacyjny przedstawił w motywach swojego orzeczenia długą listę okoliczności, z których - według reguł domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.) - można było wyprowadzić zgodnie z zasadami logiki ustalenia co do rzeczywistych zamiarów stron umowy o pracę i braku świadczenia pracy, a zastosowanie tych reguł nie jest wyłączone, jak wydaje się to sugerować skarżąca w uzasadnieniu skargi kasacyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2007 r., I UK 116/07, OSNP 2008, 23-24, poz. 355). Natomiast sformułowanie zarzutu jako braku wyczerpującego wskazania przyczyn, dla których Sąd drugiej instancji odmówił dowodom wiarygodności i mocy dowodowej, nie jest wskazaniem wad uzasadnienia, ale wyrazem niezadowolenia skarżącej z dokonanej oceny, uważanej przez nią za błędną. Wywody skargi kasacyjnej sprowadzają się w tym zakresie wyłącznie do zaprezentowania przez skarżącą własnej odmiennej oceny materiału dowodowego i próby podważenia w ten sposób ustaleń dokonanych przez Sąd drugiej instancji. Tymczasem art. 328 § 2 k.p.c. określa jedynie wymagania konstrukcyjne uzasadnienia orzeczenia, a tym samym nie stanowi



właściwej płaszczyzny do krytyki trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych ani ich oceny prawnej.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. Zgodnie z wymienionym przepisem, sąd pominie środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki. Postacią naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. może być zatem niezasadne w okolicznościach sprawy pominięcie środka dowodowego powołanego przez stronę. Natomiast o jego obrazie nie stanowi „wydanie rozstrzygnięcia sprzecznego z zebrany materiałem dowodowym”, przy czym skarżąca tak sformułowanego zarzutu nie rozwija w żaden sposób w uzasadnieniu skargi kasacyjnej, nie wskazując również na nieuwzględnienie przez Sąd drugiej instancji zgłoszonego przez nią wniosku dowodowego.

Konsekwencją wiążącego ustalenia, że skarżąca w rzeczywistości nie wykonywała zatrudnienia wynikającego z umowy o pracę zawartej z zainteresowaną, strony umowy nie zamierzały osiągnąć takiego celu, a w konsekwencji nie nawiązał się między nimi stosunek pracy rodzący obowiązek ubezpieczenia społecznego, nieusprawiedliwione są przytoczone w ramach kasacyjnej podstawy naruszenia prawa materialnego zarzuty obrazy art. 83 § 1 k.c., przez jego zastosowanie, w sytuacji gdy skarżąca świadczyła pracę na rzecz pracodawcy w okresie od 12 sierpnia 2002 r. oraz art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej w związku z art. 11 i 22 k.p., przez ich niezastosowanie mimo spełniania przez skarżącą przesłanek „bycia pracownikiem”.

Odnosnie do pierwszego ze wskazanych zarzutów należy zauważyć, że po pierwsze - został on sformułowany w zupełnym oderwaniu od stanu faktycznego sprawy, a po drugie - pozornosc czynności prawnej jest okolicznoscia faktyczna niepodlegajaca kontroli kasacyjnej w ramach podstawy określonej w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1996 r., II UKN 9/96, OSNAPiUS 1997 nr 11, poz. 201; z dnia 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 79; z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 91/00, Lex nr 52450; z dnia 3 marca 2006 r., II CK 428/05, Lex nr 180195; z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/05, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2006 nr 9, s. 33).

W myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 oraz art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym podlegają osoby będące pracownikami, od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Inaczej mówiąc, tytułem ubezpieczeń społecznych tych osób jest stosunek pracy. Nawiązanie stosunku pracy wymaga zgodnego oświadczenia woli pracodawcy i pracownika (art. 11 k.p.), a przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego (w tym prawidłowo przytoczonym przez Sąd drugiej instancji) przyjmuje się jednolicie, że dla włączenia do ubezpieczenia społecznego niezbędna jest przynależność do określonej w ustawie systemowej grupy podmiotów podlegających obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. O tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia, gdyż w takim przypadku wady oświadczeń woli dotyczące umowy o pracę - nawet powodujące jej nieważność - nie wywołują skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. W sprawie, w której wniesiona została rozpoznawana skarga kasacyjna, taka sytuacja nie zachodzi, gdyż z niezakwestionowanych ustaleń faktycznych wynika, że strony umowy o pracę w istocie nie miały zamiaru nawiązania stosunku prawnego o cechach określonych w art. 22 § 1 k.p., a nadto skarżąca w ogóle nie wykonywała zatrudnienia. Oznacza to, że umowa o pracę została zawarta dla pozorów, a więc w sytuacji, w której przy składaniu oświadczeń woli obie strony miały świadomość, że skarżąca nie będzie pracy świadczyć, a zainteresowana nie będzie z pracy tej korzystać. Nie doszło zatem do złożenia oświadczeń woli o treści określonej w umowie o pracę i nawiązania stosunku pracy, a wyłącznie do stworzenia pozorów (fikcji) jego nawiązania. W konsekwencji zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego nastąpiło jedynie pod pozorem zatrudnienia, gdyż dotyczyło osoby, która nie mogła

być uznana za podmiot ubezpieczenia pracowniczego, ponieważ nie świadczyła pracy w ramach stosunku pracy i przez to nie można jej było przypisać cech pracownika.

Z tych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu z mocy art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

/tp/